

Z Dodatkami kosztuje w prenumeracie: Bez pocztu: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 cent. Z pocztą: kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 c. w. a.

# GAZETA LWOWSKA.

Insercya w półkolumnie, drukiem garnont, 7 centów od wiersza. — Reklamacje są wolne od opłaty pocztowej.

## Cześć urzędowa.

Gmina *Dernów*, w obwodzie Złoczowskim dla zaprowadzenia tamże w miejscu regularnej nauki szkolnej, zobowiązała się na wieczne czasy, wystawić budynek szkolny z mieszkaniem dla nauczyciela, posprawić porządki szkolne, utrzymywać je zawsze równie jak budynek szkolny w dobrym stanie, czuwać nad oszczędnością przy szkole i na opał tejże corocznie 4 n. a. sagi miękkiego drzewa dodawać, a każdoczesnemu nauczycielowi 60zł. w. a. na rok w gotowości płacić, tudzież 12 mierzyc żyta i tyleż jęczmienia dodawać.

Okazaną temi ofiarami gorliwość o rozszerzenie nauki między ludem wiejskim podaje c. k. Namiestnictwo galicyjskie z wyrazem uznania do wiadomości powszechnej.

Na mocy prawa prezentacji, Wiktorowi Ziętkiewiczowi ze Lwowa przysługującego, stypendyum fundacji Wincentego Ziętkiewicza dla uczniów szkół realnych otrzymał *Benedykt Siebauer* uczeń V. klasy wyższej szkoły realnej, a to od roku szkolnego 1861/2, na lat dwa, w kwocie 42 zł. w. a. rocznie.

## Monarchia Austriacka.

**Brzeżany, 11. sierpnia.** (Nowy instytut Sióstr Miłosierdzia.) Zmarły przed kilkoma laty właściciel dóbr, hrabia Leopold Krasieński przeznaczył testamentem dwie wsi w pobliżu Rohatyna, Zalipie i Podgrodzie, ażeby z dochodu tych dóbr urządzony został w Zalipiu instytut Sióstr Miłosierdzia, a przy nim szpital i zakład wychowawczy dla dziewcząt. Jak zbawiennymi okazały się podobne instytuty Sióstr Miłosierdzia w Galicyi, niepotrzeba wcale dowodzić; znane są bowiem dostatecznie ich zasługi położone dla cierpiącej ludzkości i oświaty w kraju. Byłoby przeto wielce pożądanem, by instytut ten mógł jak najprędzej stanąć w Zalipiu; ale niestety dobra te, bardziej obfitujące w lasy niż w grunta uprawne, nieprzynoszą jeszcze takich dochodów, by mogły pokryć kosztą budowy klasztoru, pomimo, że hrabstwo Starzeńscy z Podkamina i inni właściciele dóbr ofiarowali na ten cel znaczne zasoby budulcu. Pragnąc tedy ile możności przyspieszyć budowę tego klasztoru, urządził przełożony obwodu brzeżańskiego, mąż szacowany tu powszechnym szacunkiem, dobrowolną składkę w całym kraju, która po żniwach będzie prowadzona dalej i niezawodnie obfity plon przyniesie. W tym samym też celu dawało bawiące w Brzeżanach towarzystwo artystów dramatycznych za staraniem rzeczonoego szefa obwodu przedstawienie teatralne na rzecz tego instytutu, i miło nam donieść, że publiczność nasza ze wszystkich stanów, szczodra zawsze, gdzie idzie o dobro publiczne, zebrała się bardzo licznie tego wieczora. Przedstawiano ulubioną komedię hr. Alex. Fredra: *Śluby panińskie*. Czysty dochód wynosił po odtrąceniu wszelkich kosztów 165 zł. w. a., z czego połowę otrzymała podług umowy dyrekcya teatru. Ale prócz tego zebrało się jeszcze z dobrowolnych dodatków 75 zł. 18 c., tak, że instytut otrzymał z tego przedstawienia 157 zł. 68 c. w. a.

**Wiedeń, 12. sierpnia.** (Nowiny dworu. — Przejazd dygnitarzy państwa.) Jego c. k. Apostolska Mość raczył udzielać wczoraj przez kilka godzin audyencyi, a między innymi przyjmował ministrów, Fzm. Benedeka, i węgierską deputację w sprawie siedmiogrodzkiej kolei żelaznej.

Jej Mość owdowiała Cesarzowa Karolina Augusta odjechała wczoraj do Salzburga.

Prezydent ministrów Arcyksiążę Rainer odjechał na kilka dni do Weilburga pod Baden.

Namiestnik węgierski, Fml. hr. Palffy, przybędzie po ukończeniu swej rozpoczętej teraz podróży inspekcyjnej znowu do Wiednia.

Minister stanu p. Schmerling zabawi dwa tygodnie w Ischl.

Wicekról Egiptu, Said Basza, przybył wczoraj do Wiednia.

(Posiedzenie izby panów z 11. sierpnia.)

Zagaił posiedzenie książę Karol Auersperg o godzinie 11stej zrana.

Na ławie ministrów zasiedli pp. hr. Rechberg, hr. Degenfeld, baron Meccery, Plener i Lasser.

Powzięte na ostatniem posiedzeniu uchwały finansowe zostały po raz trzeci odczytane i ostatecznie przyjęte.

Z porządku dziennego przypadło potem sprawozdanie komisji finansowej o *powszechnym podatku konsumcyjnym*, który podług wniosku komisji i zgodnie z uchwałą izby deputowanych oznaczono w budżecie cyfrą 53,524.943 zł. Książę *Jabłonowski* przedstawiał przy tej sposobności, że nowy podatek od wódki, który dopiero w listopadzie roku bieżącego wchodzi w życie, nie może być już teraz wciągany do budżetu. Przy głosowaniu przyjęto wszystkie wnioski komisji.

Dalszym przedmiotem obrad były *dochody z mennictwa*. Wszystkie wnioski komisji przyjęto bez debaty.

Podobnież wotowała izba jeszcze dwie inne rubryki budżetu, mianowicie: *dochody z fabryk eraryjalnych* i *dochody z myta*; i na tem skończyło się posiedzenie o godzinie 1/2 do 2giej z południa.

## Francya.

**Paryż, 9. sierpnia.** (Nowy dziennik.) Dawno zapowiedziany dziennik „*La France*“ wczoraj wyszedł po pierwszy raz. Dwa pierwsze artykuły wstępne pióra głównego redaktora p. Laguerronière traktują o wewnętrznej i zewnętrznej polityce Francyi. P. Laguerronière występuje przeciwko tym, którzy wystawiają Cesarstwo jako „związek rewolucyi z despotyzmem, demokracji z dyktaturą“; również występuje gorliwie przeciwko idei Cezaryzmu, który piętnuje nazwą „despotyzmu ukrytego pod zastoną chwałą wojennej“. Konserwatywnie a liberalnie Cesarstwo, oto rząd, jakiego Francya potrzebuje, i rządowi temu p. Laguerronière wszystkie siły swoje poświęcić chce. Zadaniem rządu tego być musi pogodzenie godności panującego z władzą reprezentacji ludu. W drugiej części, w sprawach zewnętrznych, mówi on głównie o dwóch najważniejszych sprawach europejskich, sprawie wschodniej i sprawie włoskiej. Co do pierwszej zdaje się przebiegać w rozumowaniach autora myśl rosyjskiego przymierza. Co do Włoch p. Laguerronière twierdzi, iż uznanie Królestwa włoskiego przez większą część mocarstw europejskich ustaliło go w Medyolanie i zbliżyło do Wenecyi, lecz oddaliło od Rzymu. Jak zmniejszy się rozdrażnienie pomiędzy Turynem a Rzymem, to kongres europejski będzie na czasie dla zachowania Papieżowi władzy świeckiej gwoli zabezpieczenia władzy jego kościelnej.

Z Tuluzy donoszą, że na parowej fregacie „*Kacyk*“ przesłano do Civita Vecchia 60 oficerów i 1400 żołnierzy dla wzmocnienia załogi w Rzymie. „*Kacyk*“ zlużować ma „*Gomera*“ w stacyi śródziemnego morza. „*Gomera*“ odejdzie z 80 koni do Meksyku. Parowiec „*Vauban*“ odebrał rozkaz zabrania 100 koni do Meksyku. Krom tego przeznaczono z Tuluzy i Algieru do Meksyku 299 oficerów, między nimi trzech generałów, 8787 podoficerów i żołnierzy, 1248 koni i 72 woły prowiantowe. Z Cherbourga idą do Meksyku 240 oficerów, 8200 podoficerów i żołnierzy, 1300 koni i 180 wozów prowiantowych.

Konradmiral Jaurés, następca konradmirala Protet na wodach chińskich, udaje się na swe przeznaczenie na pokładzie fregaty „*Semiramis*“. P. de Clercy, pełnomocnik francuski w Berlinie, wrócił do Paryża. Nowy poseł hiszpański, markiz de la Hawanna, przyjmowany będzie przez Cesarza dnia 12. sierpnia w uroczystej audyencyi, na której złoży listy swe wierzytelne.

## Włochy.

Izba deputowanych turyńska przyjęła na posiedzeniu z d. 9. sierpnia projekt do prawa, udzielającego p. Bastoggi koncesyę do budowy dróg żelaznych lombardzkich i neapolitańskich. Również przyjęła prawo względem sprzedaży dóbr narodowych. W skutek propozycyi kilku deputowanych, Ratazzi wyraził życzenie, ażeby izba posiedzenia swe nie przerywała. Izba postanowiła odbyć najbliższe posiedzenie w następujący wtorek dnia 12. b. m.

Z Appeninów piszą do wiedeńskiej *Donau Zeitung* pod dniem 5. b. m. „Trudno dać wiare zaprzeczeniom rządu włoskiego co do czynności Garibaldeggo, każdy bowiem stojący bliżej stanowiska tak zwanego stronnictwa ruchu, przekonać się może własnymi oczyma o bliskiej garibaldowskiej ekspedycyi. Zdaje się podobnem do prawdy, że rząd nie ma odwagi wystąpienia otwarcie przeciwko Garibaldiemu, bo przecież wiedzieć musi, że w Genuy kilka warsztatów krawieckich pracuje wyłącznie nad bluzami, pantalonami i czapkami garibaldowskimi. Również wiadomo jest powszechnie, że liczba dymisjonowanych legitymistów zwiększyła się w ostatnich czasach; ludzie ci biorą połowę żołdu z kasy stronnictwa ruchu i mają rozkaz być w pogotowiu do wsiadania na okręty na pierwsze zawołanie.

Z źródła dobrze informowanego właśnie donoszą, iż Garibaldi osobiście zwiedził brzegi rzymskie od Civitavechia do Terraciny, dla wyszukania najlepszego punktu do wylądowania. Długi czas nie słyszano o nim przed wystąpieniem w Palermie; czas ten użył on do zlustrowania nadbrzeża rzymskiego, co mu się szczęśliwie udało.“

## Niemcy.

**Monachium, 9go sierpnia.** (Przybycie Wicekróla egipskiego.) Wicekról egipski, Said Basza, przybył dziś do tu-tejszej stolicy w przejeździe do Wiednia, dokąd jutro udać się ma.

(Odmówienie przystąpienia do traktatu handlowego francusko-pruskiego.) Telegram z Monachium z dnia 10go b. m. donosi, że oświadczenie rządu bawarskiego względem przystąpienia do traktatu handlowego francusko-pruskiego dnia 8go b. m. do Berlina przesłane już zostało. Rząd bawarski po gruntownem zbadaniu rzeczy i wysłuchaniu zdań izb handlowych i przemysłowych nie może się skłonić do przystąpienia. Rząd wszelako ma nadzieję, że związek słowy, który nie jedno przesilenie szczęśliwie pokonał, i teraz nie będzie wystawiony na groźne niebezpieczeństwo, lecz staraniem wszystkich uczestników w głównych swych zasadach zachowany będzie.

(Posiedzenie pruskiej izby deputowanych.) Na posiedzeniu pruskiej izby deputowanych z dnia 11go b. m. minister wyznań religijnych Mühler w dłuższej przemowie usiłował przekonać izbę o konieczności zaprowadzenia osobnych wydziałów dla spraw szkolnych i duchownych w obrębie rządów krajowych w Opoli i Gumbinie. Komisya finansowa izby deputowanych odmówiła żądane w tym celu fundusze. Pomimo przekonywających motywów ministra wniosek rządowy uchylony został znaczną większością głosów.

(Rozmowanie gazety szląskiej.) Rozprawy w komisji budżetowej izby deputowanych spowodowały gazetę szląską do następujących uwag: „Zdaje się, iż stoimy w obec kryzys, która najgorszych następstw obawiać się kaze. Rząd pomimo powolności w innych punktach nie zrobił najmniejszej koncesyi w kwestyi reorganizacji armii, a większość izby deputowanych trzymając się formy prawa odmawia wszelkich wydatków na reorganizację, dopóki takowa na drodze legislacyjnej nie będzie przeprowadzona. Wnioski komisji budżetowej nie są wprawdzie stanowcze, ale pogorszają niezmiernie obecne położenie przez wrażenie, które na osobie Króla sprawiają. Rząd właśnie co z naciskiem zwrócił na to uwagę komisji budżetowej.

## Rosya.

**Petersburg, d. 4. sierpnia.** (Przyjęcie cesarstwa w Inflantach. Potomkowie królów Georgii.) W prowincjach nadbałtyckich wszędzie oboje cesarstwo z największą przyjemnością. Szlachta inflancka wyprawiła świetny testyn w zamku Kokenhazen na cześć cesarza i cesarzowej, kupcy z Rygi dali wspaniały bal w gmachu giełdowym, a wycieczki do Mitawy i tak zwanej Szwajcaryi inflanckiej przyczyniły się do powiększenia powszechnej radości.

Przyczyna przyjaznego i zyczliwego usposobienia szlachty jest głównie to, że na kilka dni przed przybyciem cesarza podano do wiadomości, że nie zatwierdził uchwały rady państwa, która na rzecz powszechnego w Inflantach kościoła luterskiego, istniejące realne ciężary włościańskie bezwarunkowo znosi, i że radzie państwa polecił tę kwestyę wziąć jeszcze raz pod rozwagę.

Światne to przyjęcie można także uważać jako umyślną demonstrację przeciw agitacyom rewolucyjnym w głównych miastach rosyjskich, które mianowicie od czasu pożarów czerwcowych wznieciły tu silne oburzenie.

Mężscy potomkowie króla Georgii Jerzego XI., który państwo swoje traktatem z dnia 5. grudnia 1799 Rosyi odstąpił, (do prowincyi rosyjskiej wcielone przez cesarza Alexandra roku 1802) mają w mocy tegoż traktatu nie tylko stopnie w wojsku, ale nawet dziedziczne pensye, na które w roku 1842 zelazne kapitały przeznaczono. Ukazem z 29. z. m. na mocy umowy z książętami Georgii postanowiono teraz i zarządzone, aby dochody były obrócone na kapitał, a kapitały pod pewnem zabezpieczającym ograniczeniem książętom do dyspozycji oddane, mają im ułatwić uregulowanie stosunków, podczas gdy majątek ma pozostać nicodzielnym od rodziny dziedzictwem; członkowie tego domu mają być uważani jako osoby prywatne, ale wolno im wpisać się w rejestra szlachty. Tytuł: członkowie starożytnej królewskiej rodziny Georgii i Imercyi, na przyszłość odpada.

## Księstwa Naddunajskie.

**Belgrad, 7. sierpnia.** (Nowa obawa. — Pogłoska fałszywa.) Od kilku dni wzrasta się obawa wybuchu walki. Do konsulatu austriackiego schodzą się nieustannie interesowani z zapytaniem, czy miasto opuścić. Wszelkie towary i ruchomości wywożą na drugą stronę Dunaju, Sawy, i w głąb kraju. Nawet osoby, które z obowiązku powołania muszą dzień w Belgradzie przepełniać szukają na noc bezpieczniejszego schronienia.

Obiegała tu pogłoska, że mieszkańcy Pancsovy przesłali księciu Michałowi adres z wyrazem zyczliwości i życzeniami, lecz okazała się fałszywą.

**Bukareszt, 5. sierpnia.** (Zmiany w ministerium.) Niedawne ministerium Krezuleska straciło znowu jednego z swoich członków; minister wyznań Jerzy Krezeanu dla słabości zdrowia podał się do dymisji. Miejsce jego zajął Mikołaj Rakowiza jako nowy minister wyznań. Nowe ministerium dąży usilnie do zjednoczenia obydwu księstw; Dyrektoraty ministerjalne, które jeszcze w Jassach istniały, z końcem lipca (t. j. 12. sierpnia u. s.) miały zostać rozwiązane. Ministerium spraw wewnętrznych uregulowano oprócz administracyi, ma do niego należeć policya i statystyka państwa.

## Turcyja.

(Konferencya w sprawie serbskiej.) Gazecie zagrabskiej piszą z **Belgradu** z 6. b. m., że konferencya dyplomatyczna w Stambule ukończyła już swoją czynność i to w sposób bardzo pomysły dla Partyi. Kwestya względem zburzenia twierdzy belgradzkiej lub ustąpienia z innych twierdz serbskich została uchylona, i wszyscy reprezentanci głównych mocarstw oświadczyli się, że utrzymaniem prawa przyznanego porcie traktatem paryskim względem obsadzenia twierdz serbskich.

## Ameryka.

(Doniesienia z Meksyku. — Buenos-Ayres i Montevideo.) Według najświeższych doniesień z Meksyku Zaragoza stał z swoją armią w Puebli a Ortega z 8000 żołnierza w Tecomachaleo. Parowiec „Magdalena“ przywiózł do Anglii pocztę z Buenos Ayres z 28go, z Montevideo z 30. czerwca. Kwestya, które miasto ma być stolicą federacyi argentyńskiej, nie była jeszcze ostatecznie załatwiona. Dawniej rząd proponował miasto Buenos Ayres zrobić stolicą na pierwsze pięć lat. Jenerał Mitre może mieć nadzieję, że przy wyborze (28. lipca) najwięcej głosów otrzyma. Nie można zresztą wątpić, że się stosunki państwa ukonsolidują.

## Kronika.

— Z Krakowa donoszą: Browar Johna, który zeszłego roku blisko 20 000 wiader piwa dostarczył do handlu, a który nie jest w możności załatwiać wszystkie zamówienia, ma być na przyszły rok powiększony dobudowaniem obszernej piwnicy i domu mieszkalnego od frontu.

Od kilku dni widzimy tu po raz pierwszy areztantów użytych do robót publicznych. Rozwodził on szuter na gościńcu prowadzącym do Polski. Jeżeli ich jest wielu, mogliby także być użyty do robot fortyfikacyjnych, mianowicie gdy chwilowo brak rąk uczuwać się dje.

Most drewniany przez Białą pod Tarnowem prowadzący ma być zastąpiony żelaznym, według systemu Schiffkorna, na filarach oddalonych 14 sążni od środka do środka. Oprócz tego mostu, na kolei Karla Ludwika ma być także przebudowany inny most sklepiony o 2 otworach po 6 sążni mających, tudzież 2 mosty sklepione z jednym otworem 4 sążni, most żelazny z jednym otworem 9 sążni, i most żelazny z jednym otworem 4 sążni mający.

(U wód w Krylicy) według wydanego właśnie drugiego spisu bawilo w miesiącach czerwcu i lipcu b. r. 318 rodzin złożonych z 608 osób.

— Z Gurahumory piszą: W r. 1533, w którym to czasie Bukowina była pod panowaniem tureckim, zbudowano w Suczawie ostatni kościół wschodnio-ormiański. Od tego czasu nie budowano tu żadnej tego rodzaju świątyni. W r. 1605 w Gurahumorze osiadły trzy rodziny ormiańskie z Suczawy; najstarszą z nich była rodzina Gawoit Tabakara. Syn jego Jerzy Tabakar widząc, że w Gurahumorze przybywa powoli jego współwyznawców, podniósł pierwszy myśl zbudować nowy kościół wschodniego obrządku ormiańskiego. Prośba o to u tronu dobrze przyjęta i budowa świątyni pod wezwaniem ś. Jerzego rozpoczęta została, na co składki w kraju i za granicą rozpieszano.

(Zatonicenie żalaru) „Kraak. Zig.“ donosi, że gdy w skutek kilkunastu dni deszczów Wisła znacznie wzrosła, zatonał pod Podgórzem żalar, na którym znajdowało się 243 cęsti. soli kamiennej. Część ładunku uratowano.

(Dar włościanina węgierskiego dla Cesarza Jego Mości.) „Gazeta wiedeńska“ podaje w dosłownem tłumaczeniu następujące pismo pewnego węgierskiego włościanina do Jego ces. Mości:

Jako wierny poddany z wielką radością przypominam sobie dzień, w którym Wasza ces. Mość z Jej ces. Mością złotym łańcuchem świętego małżeństwa połączył się. Na uczczenie tego dnia chciałem wystawić pomnik, lecz byłem do tego zanadto ubogi. Zasadziłem więc przynajmniej dwa młode drzewka w mojem ogrodzie, a te w tym roku wydały pierwsze owoce.

Te owoce składam u stóp Waszej ces. Mości z najumiłotniejszą prośbą, abyś Wasza ces. Mość ten dar jednego z najwierniejszych poddanych najmiłotniej przyjął raczył.

(Urodzaj w Sawonii.) Do wydwanego w Zagrabiu dzieńnika „Gospodarski List“ donoszą z Sawonii, że najstarsi ludzie nie pamiętają takich urodzajów jak w tym roku. W Zagrabiu urodzaje tegoroczne godne są także uwagi: sprzedawano tam niedawno 40 do 50 gruszek za 5 n. kr.

(Olbryzi balon.) Czytamy w Athenaeum angielskiem: „Wielki balon, który p. Coxwell zobowiązał się zbudować przed dwoma miesiącami, został już ukończony; ma on 51 stóp ś. ednicy a 69 stóp obwodu przy otworze. Spodziewają się, że balon ten wznieść się do wysokości 5 mil angielskich czyli 8 wiorat. Miał on być puszczony w Wolverhampton 28. czerwca o godzinie 9tej lub 10tej rano. W łódeczce miały się znajdować tylko dwie osoby: p. Coxwell dla kierowania balonem i p. Glaisber, pierwszy asystent królewsko-angielskiego obserwatorium dla robienia spostrzeżeń, mianowicie oznaczania temperatury, ciśnienia atmosfery, wilgoci, el. kryczności powietrza, oscylacyi igły magnetycznej itd.“

— W tych czasach w Paryżu p. Buvert robił próby publiczne z wynalezionym przez siebie przyrządem, przy pomocy którego wchodził do naumyślnie zapalonego donku z desek, i pozostawał pośród płomieni bez żadnej przykrości. Przyrząd ten szczególnie może być użyteczny przy ratowaniu rzeczy z ogarniętych płomieniami domów.

(Nowe komety.) Oprócz komety, którego d. 2. lipca odkrył Temple w Marajlii i Schmidt w Atenach, a który następnie oddalił się bardzo szybko, obserwowano w Florencyi d. 28. lipca nowego komety. Znajduje się on w konstelacyi Cameloparda, i jak się zdaje, długo jeszcze widziany będzie. Nie ma jeszcze mioty, ale jest tak jasny, jak gwiazda szóstego rzędu, można go więc widzieć gołym okiem.



